

Stefan Pytlas

WIELKA BURŻUAZJA PRZEMYSŁOWA ŁODZI DO 1914 R.

W badaniach nad strukturą społeczeństwa łódzkiego okresu zaborów istotną rolę odgrywa problematyka dotycząca burżuazji, a szczególnie burżuazji przemysłowej, która od połowy ubiegłego wieku znacząco wpływała na życie gospodarcze i społeczne miasta, kreowała kapitał finansowy, kształtowała oblicze kulturalne Łodzi.

Do burżuazji przemysłowej zaliczono kapitalistów — właścicieli zakładów zatrudniających 5 i więcej robotników. Przyjęcie kryterium zatrudnienia jako minimalnego wyznacznika określającego zakład przemysłowy, a czyni to wielu historyków gospodarczych<sup>1</sup>, pozwala dokonać podziału burżuazji przemysłowej na kilku grup wielkościowych. Biorąc pod uwagę dość szczegółowe podziały zakładów przemysłowych na różne kategorie wielkościowe i wewnętrzne różnicowania burżuazji, jakich dokonano w historiografii w ciągu ostatnich 10 lat<sup>2</sup>, można stwierdzić, iż generalnie słuszny i właściwy jest podział na cztery kategorie burżuazji przemysłowej, a podstawy jej stratyfikacji społecznej winny być następujące: do grupy I należy zaklasyfikować przedsiębiorców zatrudnia-

<sup>1</sup> G. Missalowa, *Typy zakładów i przedsiębiorstw w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego*, [w:] *Zakłady przemysłowe w Polsce XIX i XX w.*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 89; W. Puś, *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim w latach 1870—1900. Zagadnienia struktury i dynamiki*, Łódź 1976, s. 118—121; W. Pruss, *Rozwój przemysłu warszawskiego 1864—1914*, Warszawa 1977, s. 34—36; K. Badziak, *Przemysł włókienniczy Królestwa Polskiego w latach 1900—1918*, ZNUŁ 1979, S. I, z. 60, s. 58 i in.

<sup>2</sup> Por. G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815—1870*, t. III — *Burżuazja*, Łódź 1975, s. 105—112; K. Badziak, *Burżuazja łódzka w rewolucji 1905—1907 r.*, [w:] *Rewolucja 1905—1907 r. w Łodzi i okręgu. Studia i materiały*, red. B. Wachowska, Łódź 1975, s. 50; A. Słoniowa, *Problemy liczebności, narodowości i wewnętrznego zróżnicowania burżuazji łódzkiej w drugiej połowie XIX w.*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, red. R. Kołodziejczyk, t. III, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1983, s. 128.

jących 5—50 robotników, do II — 51—200, III — 201—300, IV — powyżej 300. Zastosowanie takiej klasyfikacji wyróżnia wśród burżuazji przemysłowej grupę drobną (I), średnią (II), dużą (III) i wielką (IV).

Wielka burżuazja — najbardziej reprezentatywna grupa dla burżuazji przemysłowej miasta w granicach z 1914 r. — formowała się wraz z kształtowaniem się Łodzi kapitalistycznej. W pierwszej połowie XIX w. istniały tylko grupy drobnej i średniej burżuazji, nie było dużej burżuazji. Natomiast jedynym wielkim potentatem przemysłowym był Ludwik Geyer zatrudniający już w 1839 r. 381 osób<sup>3</sup>. Sytuacja ta nie uległa niemal żadnej zmianie do końca lat sześćdziesiątych. Nadal nie uformowały się liczniejsze grupy burżuazji dużej i wielkiej. Wyjątkiem byli: Edward Hentschel — właściciel mechanicznej tkalni z 350 robotnikami<sup>4</sup> i Karol Scheibler<sup>5</sup>, który stał się największym przemysłowcem w Łodzi, albowiem Ludwik Geyer, a potem jego rodzina, stracili nieco na znaczeniu wskutek różnorodnych trudności finansowych.

Zwiększanie się szeregów wielkiej burżuazji wobec ostrej konkurencji było stosunkowo długotrwałe i trudne. W ciągu lat siedemdziesiątych jej liczba wzrosła do 5 osób. Oprócz Karola Scheiblera, największego kapitalisty łódzkiego i jednego z największych w Królestwie Polskim, w jej gronie znaleźli się: nie liczący się jeszcze w latach sześćdziesiątych — kupiec Israel Poznański<sup>6</sup>, Ludwik Meyer<sup>7</sup>, Juliusz Heinzel<sup>8</sup> — najpotężniejszy już wówczas przemysłowiec branży wełnianej w Króle-

<sup>3</sup> A. Rynkowska, *Przedsiębiorstwo Ludwika Gejera w latach 1828—1870*, [w:] *Centralne Muzeum Włókiennictwa, Łódź 1975*, s. 78—79. Por. też Z. Małecki, *Studia nad źródłami kapitałów w łódzkim przemyśle włókienniczym*, Warszawa 1969.

<sup>4</sup> *Zróżdła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX w.*, opr. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1966, s. 552—553.

<sup>5</sup> S. Pytlas, *Powstanie i początki działalności zakładu przemysłu bawełnianego Karola Scheiblera w Łodzi*, ZNUŁ 1975, S. I, z. 111, s. 121—122.

<sup>6</sup> Por. W. Puś, S. Pytlas, *Dzieje łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex” (d. Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana) w latach 1827—1977*, Łódź 1979, s. 46; E. Boczkowska, *Monografia zakładów przemysłu bawełnianego I. K. Poznańskiego w Łodzi (1873—1900)*, Łódź 1971 (mpis pr. magisterskiej w UE), s. 15—17.

<sup>7</sup> A. Rynkowska, *Osada fabryczna Mania i jej dzierżawcy*, „Rocznik Łódzki” 1980, t. XXIX, s. 110; J. Wasiak, *Ludwik Meyer*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, (dalej Psb) t. XX, Ossolineum 1975, z. 84, s. 481—482. W latach sześćdziesiątych L. Meyer był buchalterem w wielkiej przędzalni E. Hentschla, z którego córką się ożenił.

<sup>8</sup> S. Pytlas, *Monografia zakładów przemysłu wełnianego Juliusza Heinzla w Łodzi (1866—1914)*, Łódź 1967 (mpis pr. magisterskiej w UE), s. 29, 35, 43; tenże, *Geneza i początki działalności zakładu przemysłu wełnianego w Łodzi*, ZNUŁ 1972, S. I, z. 86, s. 18—21.

stwie oraz Emilia Geyer — główna spadkobierczyni, odzyskującego swą rangę w bawelnicztwie, przedsiębiorstwa Ludwika Geyera<sup>9</sup>.

W połowie lat osiemdziesiątych krąg wielkiej burżuazji poszerzył się, do ośmiu osób, ponadto w jej łonie wyodrębnić się zaczęła grupa największych i najzamożniejszych fabrykantów, właścicieli firm zatrudniających ponad 1000 robotników — załazek tworzącej się przemysłowej, a zarazem finansowej elity ówczesnej Łodzi. Stanowili ją: Anna Scheibler, wdowa po Karolu, główny sukcesor masy spadkowej, posiadająca ponad 90% akcji Tow. Akc. K. Scheiblera oraz I. Poznański — właściciel przędzalni, tkalni i dwóch cegielni w Karolewie i J. Heinzel — „król wełny” w Łodzi, właściciel tartaku w Kamieńsku, współwłaściciel przedsiębiorstwa bawelnianego w Widzewie<sup>10</sup>. Oprócz formującej się elity grupę wielkiej burżuazji tworzyli: Emilia Geyer, Ludwik Meyer oraz trzej „nowi” przemysłowcy, którzy doń awansowali, tj. Markus Silberstein<sup>11</sup> rozpoczynający swą karierę od handlu, Edward Herbst<sup>12</sup> — zięć A. i K. Scheiblerów, naczelny dyrektor kombinatu scheiblerowskiego, coraz bardziej licząca się postać nie tylko w łódzkim świecie gospodarczym, ale i w skali Królestwa Polskiego i Rosji, Juliusz Kunitzer<sup>13</sup> — współwłaściciel Widzewskiej Manufaktury, a w latach późniejszych Łódzkiej Fabryki Nici, udziałowiec wielu innych firm przemysłowych i instytucji kredytowo-finansowych, animator wielu posunięć gospodarczych w Łodzi, osobistość zdobywająca sobie coraz większe uznanie, podobnie jak E. Herbst, w sferach gospodarczych Królestwa i Cesarstwa Rosyjskiego.

Tempo wzrostu szeregów burżuazji wielkoprzemysłowej nasiliło się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, co było wynikiem postępującej centralizacji i koncentracji kapitału, jak również

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej APL), Piotrkowska Izba Skarbowa 12 091, 15 902, 17 021, Zakłady L. Geyera 1, k. 2. Po śmierci Emilii w 1884 r. Geyerowie stracili nieco na znaczeniu, ale od końca XIX w. ponownie zaliczali się do wielkiej burżuazji. Byli to jej synowie: Ryszard, Gustaw (po jego śmierci żona Helena), Eugeniusz, Emil (po jego śmierci w 1910 r. — żona Anna), Cezar i córka Charlotta Knoll.

<sup>10</sup> APL, Akta Scheiblera i Grohmana, 458 nib. I. Ichnatowicz, *Przemysł łódzki w latach 1860—1900*, Ossolineum 1965, s. 156—157, 182.

<sup>11</sup> Por. B. Zatorska, *Działalność Spółki Akcyjnej WYROBÓW WEŁNIANYCH I BAWELNIANYCH Marcusa Silbersteina w latach 1892—1914*, Łódź 1982 (mpis pr. magisterskiej w Zakładzie Historii Polski Nowożytnej UŁ), s. 5—7.

<sup>12</sup> W. Puś, S. Pytlas, *op. cit.*, s. 117—120; K. Zwoliński, *Zakłady Żyrardowskie w latach 1885—1915*, Warszawa 1979, s. 36—37; APL PIS 15 917, 15 955, 17 005, 16 314.

<sup>13</sup> *Illustrierte Sontags Beilage. Handels u. Industrieblatt*, „Neue Lodzer Zeitung” 1905, Nr. 11, s. 313—314; B. Pełka, *Juliusz Kunitzer* [w:] Psb, t. 16, Ossolineum 1971, s. 198—199.

w końcu XIX stulecia, kiedy liczba wielkich przemysłowców Łodzi w porównaniu do 1884 r. wzrosła prawie siedmiokrotnie (tab. 1).

Tabela 1

Liczebność wielkiej burżuazji przemysłowej  
w latach 1869—1911

Lata	Liczba głów rodzin	Ogółem z rodzinami <sup>a</sup>	Wskaźnik wzrostu w %	Wskaźnik łańcuchowy w %
1869	2	9	—	—
1879	5	23	250,0	250,0
1884	8	36	400,0	160,0
1893	17	77	850,0	212,5
1900	56	252	2800,0	327,5
1905	65	293	3255,6	116,3
1911	76	342	3800,0	116,7

Źródło: Obliczenia wg Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX w., opr. M. Bandurka, M. Kołodziejczyk, J. Trela, Warszawa 1966, s. 542—561; *Ukazatel' fabrik i zawodow jewropejskoj Rossii s Carstwom Polskom i Wielikim Kniażestwom Finlandskim*, opr. P. A. Orłow, S. Petersburg 1881; *Ukazatel' fabrik i zawodow jewropejskoj Rossii i Carstwa Polskogo*, opr. P. A. Orłow, S. Petersburg 1887; *Ukazatel' fabrik i zawodow okrajin Rossii i Carstwa Polskogo, Kawkaza, Sibiri i srednie azjatskich wladienij*, opr. P. A. Orłow, S. Petersburg 1895; *Spisok fabrik i zawodow jewropejskoj Rossii*, opr. W. E. Warzar, S. Petersburg 1903; *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, opr. L. Jeziorański, Warszawa 1906, *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, red. A. R. Sroka, Warszawa 1912. Ponadto udziały osób w poszczególnych firmach (spółkach akcyjnych) obliczono wg APEL PIS 15 875, 15 889, 15 897, 15 892, 15 904, 15 908, 15 917, 15 931, 15 945, 15 953, 15 955, 15 958, 15 981, 16 002, 16 007, 16 020, 16 036, 16 075, 16 102, 16 360, 16 820, 17 011, 17 045, 17 142, 18 352, Tow. Akc. I. Poznański 4, Widzewska Manufaktura 5, Łódzka Fabryka Nici 3, Kolej Elektryczna Łódzka 29, Zakłady F. W. Schweikerta 17.

a — liczebność rodzin uzyskano stosując szacunkowy mnożnik 4,5.

W latach dziewięćdziesiątych zwiększenie liczebności grupy wielkiej burżuazji spowodowane było głównie awansem przemysłowców z grup niższych, a przede wszystkim niemal wyłącznie z grupy dużej (m. in. z dużej do wielkiej przeszli Robert Biedermann, Paulina Grohman, Rudolf Keller, Paul Desurmont, Ewald Borman), zaś u progu XX w. wskutek wyłonienia się z grona wielkich rodzin burżuazyjnych samodzielnych jej członków, z reguły przedstawicieli trzeciego pokolenia, którzy stawali się, poprzez liczne i znaczne udziały w macierzystych i innych przedsiębiorstwach przemysłowych, w pełni samodzielnymi reprezentantami kapitału.

Wraz z ogólnym wzrostem liczebności wielkiej burżuazji u schyłku XIX w. zwiększyła się o 60% (z 5 do 8) grupa elity. Miano największego przemysłowca w tym czasie, jak i do 1914 r., miała Anna Scheibler. Po-

za tym w 1900 r. do elity zaliczali się I. Poznański (po jego śmierci — żona Leona), E. Herbst, K. Scheibler-młodszy, Paulina Heinzel (wdowa po Juliuszu) władająca 21% akcji w Widzewskiej Manufakturze (dawne zakłady Heinzel i Kunitzer) i 40% akcji w Tow. Akc. J. Heinzla, J. Kunitzer będący m. in. posiadaczem 43% akcji w Łódzkiej Fabryce Nici, 15% w Widzewskiej Manufakturze i ok. 1/5 udziałów w Tow. Górniczym „Saturn”, Szaja Rosenblatt dysponujący ponad 3/4 akcji w zawiązanym przez siebie i rodzinę w 1892 r. Tow. Akcyjnym oraz Alfred Biederman mający 1/2 udziałów w macierzystym przedsiębiorstwie zmarłego ojca, ok. 1/6 udziałów w Tow. „Saturn” i 1/6 w sosnowieckich zakładach „Fitzner i Gamper”, 4% w zgierskim Tow. Akc. „Lorenz i Krusche” i kilkuprocentowe udziały w Łódzkiej Kolei Elektrycznej (tramwaje)<sup>14</sup>.

Łącznie najwięksi przemysłowcy łódzcy w końcu XIX w. stanowili 14,3% całej wielkiej burżuazji przemysłowej. Na początku XX w., mimo znacznego wzrostu w ciągu 11 lat (między 1900 a 1911 r. o ponad 35%) wielkiej burżuazji, odsetek „wierzchołka” tej grupy — elity, nie uległ większym zmianom. Stanowił on w 1905 r. — 26,2% (17:65), a w 1911 r. — 25% (19:76). Natomiast cała grupa burżuazji wielkopremysłowej stanowiła od końca lat sześćdziesiątych do lat dziewięćdziesiątych 0,6—4% całej łódzkiej burżuazji przemysłowej. W latach 1900—1911 odsetek wynosił ok. 6—8,5%<sup>15</sup>.

Wielka burżuazja przemysłowa wywodziła się z właścicieli firm włókienniczych. Przemysłowcy spoza przemysłu tekstylnego sporadycznie awansowali do tej grupy. W końcu XIX w. jedynym, który znalazł się wśród „wielkich” przemysłowców był Otto Gehlig, który poza niewielkimi udziałami w Tow. Akc. J. Heinzla, posiadał Fabrykę Mebli w Kamieńsku (ok. 365 robotników) i własne przedsiębiorstwo robót budowlanych w Łodzi (137 robotników)<sup>16</sup>. Na początku XX stulecia w tej grupie znalazła się Teresa John — reprezentantka przemysłu metalowego (od 1911 r. też jej najstarszy syn Adolf)<sup>17</sup> oraz Emil de Haebler — przedsta-

<sup>14</sup> APŁ PIS 4843, 15 875, 15 917, 15 958, 15 918, 16 036, 16 075, 16 102, Widzevska Manufaktura 6, Łódzka Fabryka Nici 3, Akta Magistratu Łodzi (dalej AMŁ) 6355. Udziały J. Kunitzera (głowa rodziny) liczone łącznie z udziałami żony. Podobne wyliczenia stosowano dla innych rodzin.

<sup>15</sup> Wyliczenia szacunkowe wg *Księga adresowa...; Przemysł...*, APŁ PIS 16 362, 16 314, 17 012, 17 021, 17 005, 17 055, 17 052, 17 061.

<sup>16</sup> *Spisok...*, roz. VII, APŁ PIS 15 918. W Tow. J. Heinzla jego żona Paulina miała 20 akcji, on ok. 10, co łącznie stanowiło 10% udziału.

<sup>17</sup> *Księga adresowa... i Przemysł...*, *passim*; APŁ PIS 16 820, 17 030, 17 055. A. John z żoną Galą miał 21% akcji w macierzystym zakładzie i niewielkie udziały w Tow. J. Heinzla, K. Bennicha. Był współwłaścicielem tkalni przy ul. Karola 12 wraz z T. Seilerem.

wiciel nie tylko branży włókienniczej (przędzalnia w Dąbrowie pod Łodzią), ale przede wszystkim mineralnej, właściciel dwóch hut szkła w Piotrkowie<sup>18</sup>.

Wśród burżuazji wielkoprzemysłowej, począwszy od połowy lat osiemdziesiątych, coraz większą rolę w życiu gospodarczym Łodzi, okręgu, a potem Królestwa i Rosji zaczęło odgrywać kilka rodzin, a właściwie grup rodzinnych blisko ze sobą spokrewnionych. Prym wiodła rodzina Scheiblerów i Herbstów, która stanowiła czołówkę „znamienitych fabrykantów m. Łodzi”<sup>19</sup>. Tworzyli ją Anna Scheibler i E. Herbst, a następnie jej synowie: Karol i Emil. Posiadała ona nie tylko jedno z największych przedsiębiorstw bawełnianych w Cesarstwie Rosyjskim, lecz dysponowała także znacznymi udziałami w wielu firmach krajowych i rosyjskich. Między innymi mieli pokaźne pakiety akcji w Tow. Wielkich Pieców Ostrowieckich, w Tow. Górniczym „Saturn”, posiadali akcje Manufaktury Żyrardowskiej i Manufaktury Schlosserów w Ozorkowie oraz Tow. Kolei Elektrycznej Łódzkiej i Tow. Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych. Byli również udziałowcami w Południowo-Rosyjskim Dnieprowskim Tow. Metalurgicznym, w cukrowni „Werszniaczka” na Ukrainie i w wielu innych<sup>20</sup>.

Inną wielką rodziną, która liczyła się na terenie Łodzi, a także Królestwa, była liczna rodzina Poznańskich władająca drugim co do wielkości kombinatem bawełnianym w Królestwie Polskim, mająca też niewielkie udziały w spółkach akcyjnych M. Silbersteina, H. Birnbauma, Sz. Rosenblatta i Manufakturze Piotrkowskiej<sup>21</sup>.

Równie znaczącą pozycję w Łodzi, jak i w skali całego kraju, miała w szerokim tego słowa znaczeniu rodzina Heinzlów, będąca właścicielem dwu wielkich przedsiębiorstw, tj. Tow. Akc. J. Heinzla i w znacznej mierze Widzewskiej Manufaktury. Dysponowała ona też udziałami w Łódzkiej

<sup>18</sup> Por. K. Badziak, W. Puś, S. Pytlas, *Szklana Hortensja. Dzieje huty w Piotrkowie Trybunalskim*, Łódź 1982, s. 16—18, 27—28.

<sup>19</sup> Por. APL AME 6923, k. 2.

<sup>20</sup> Por. przyp. 12, J. Fijałek, W. Puś, S. Pytlas, *Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich. Struktury i funkcje*, [w:] *Gospodarka przemysłowa i początki cywilizacji technicznej. Studia i materiały*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Ossolineum 1977, s. 176; O. Wyszomirska, *Przemysł i klasa robotnicza ziemi radomsko-kieleckiej 1870—1914*, Warszawa 1970, tab. 39.

<sup>21</sup> APL PIS 15 904, 15 953, 17 006, Zakłady I. K. Poznańskiego 4. Do kwietnia 1900 r. głównym dysponentem akcji w przedsiębiorstwie był I. Poznański, po jego śmierci, jak się wydaje, żona Leona i synowie: Ignacy, Karol, Maurycy, Herman, zięćciowie: Jakub Hertz, Zygmunt Lewiński. Po śmierci Ignacego większość akcji po nim przejęła żona Bella. M. Poznański ożeniony z Sarą Silberstein miał udziały tak jak rodzina Silbersteinów w Tow. Akc. M. Silbersteina, Manufakturze Piotrkowskiej, Przędzalni Czesankowej „Dąbrówce” (por. PIS 15 899, 16 036a, 16 888, 17 007 i in.).

Fabryce Nici, Tow. „Saturn”, w Łódzkich Tow. Tramwajowych (miej-  
skich i podmiejskich)<sup>22</sup>.

Od końca XIX stulecia odzyskała swe znaczenie rodzina Geyerów,  
która poza posiadaniem trzeciego co do wielkości przedsiębiorstwa w Ło-  
dzi, była właścicielem Fabryki Koronek, partycypowała w udziałach  
Tow. Akc. „Rędziny”, Tow. Akc. „Ogrodzieniec”, Tow. Akc. Leonhardt,  
Woelker, Girbardt, Łódzkich Wąskotorowych Kolei Dojazdowych. Geye-  
rowie kreowali i kontrolowali Bank Kupiecki w Łodzi, tak jak Scheible-  
rowie Bank Handlowy<sup>23</sup>.

Z innych rodzin spełniających istotną rolę w życiu gospodarczym  
miasta i regionu, do końca XIX w. względnie do początków XX w., na-  
leży wymienić rodzinę Silbersteinów<sup>24</sup>, która miała wielkie przedsię-  
wzięcie w branży bawełnianej w Łodzi, także przedziałnie w Dąbrówce  
oraz od 1910 r. Manufakturę Piotrkowską. Z kolei rodzina Grohmanów<sup>25</sup>  
miała w ostatnich latach przed wojną jedno z największych przedsię-  
wzięci włókienniczych, udziały w Tow. Kolei Elektrycznej Miejskiej  
i Podmiejskiej. Rosenblattowie<sup>26</sup> zaś poza wielką firmą bawełnianą mieli  
kilka odrębnych mniejszych zakładów (prowadzili je synowie Szai — Jó-  
zef, Dawid, Maks), natomiast Biedermanowie<sup>27</sup>, oprócz własnego przed-

<sup>22</sup> Por. przyp. 8, 14; APŁ PIS 16 318, 16 920, 17 005, 17 052, 17 973, WIMA 6. Do 1895 r. główny pakiet akcji w Tow. Akc. J. Heinzla miał jego założyciel Juliusz. Po jego śmierci głównymi udziałowcami w tym przedsiębiorstwie, jak i firmie „Heinzel i Kunitzer”, byli: jego żona Paulina (zm. 1908) oraz synowie Juliusz Teodor i Ludwik wraz z żonami, tudzież zięciowie: G. Tanfani i O. Gehlig. J. Heinzel miał akcje firmy Leonhardt, Girbardt, Woelker, ok. 1/6 udziału w „Saturnie” był też założycielem Łódzkiej Kolei Elektrycznej (por. „Lodzer Tageblatt” 1896, Nr. 52, s. 2). W 1911 r. Emilia i Giuseppe Tanfani mieli 23% akcji „Heinzel i Kunitzer”, zaś L., J. i Felicja Melania (ich bratanica) Heinzlowie 18,5%.

<sup>23</sup> Por. przyp. 9, APŁ PIS 15 409, 15 958, 16 300, 17 142, AMŁ 6361.

<sup>24</sup> Por. przyp. 11, APŁ PIS 15 881, 15 899, 11 888, 17 007, 17 327, „Rozwój” 1899, nr 53, s. 3, M. Błaszczuk, *Działalność Manufaktury Piotrkowskiej w latach 1896—1914*, Łódź 1981 (mpis pr. magisterskiej w Zakładzie Historii Polski Nowożytnej UŁ, s. 23—28). W Tow. Akc. M. Silberstein do 1899 r., tj. swojej śmierci, głównym akcjonariuszem był Markus, potem jego żona Teresa i synowie: Stanisław, Mieczysław (zm. 1907 r.) oraz Zygmunt Lichtenfeld i M. Poznański. Manufaktura Piotrkowska wykupiona w 1911 r. od Jakuba i Borysa Schlossbergów.

<sup>25</sup> W. Puś, S. Pytlas, *op. cit.*, s. 74—75. Poza Pauliną i Henrykiem, inni członkowie tej rodziny: Leon, Alfred, Karol (zm. 1911) mieli mniejsze udziały w przedsiębiorstwie, stąd zaliczali się w świetle przyjętego kryterium do burżuazji średniej, choć prestiż ich był znaczny, ale wynikało to z pozycji ich matki i najstarszego brata.

<sup>26</sup> APŁ PIS 15 875, 16 357, 17 018, *Księga adresowa...*, poz. 3640, 3882; *Przemysł...*, 11 283 i in. J., M. i D. Rosenblattowie partycypowali w kilkuprocentowych udziałach w firmie Tow. Akc. Sz. Rosenblatt.

<sup>27</sup> Por. źródła do tab. 1, APŁ PIS 15 882; I. Ihnatowicz, *op. cit.*, s. 112,

siębiorstwa, mieli m. in. gorzelnię w Bedoniu, udziały w Kramatrskim Tow. Metalurgicznym, a rodzina Richterów<sup>28</sup> była właścicielem wielkiej przędzalni i farbiarni, udziałowcem w Łódzkiej Elektrycznej Kolei, w Tow. „Ogrodzieniec”.

W ostatnich latach przed wojną dużego znaczenia nabrała rodzina Schweikertów<sup>29</sup>, która poza rodzimym przedsiębiorstwem w Łodzi, była posiadaczem fabryki chustek wełnianych w Konstancynie, partycypowała w kapitale Pabianickiego Towarzystwa Chemicznego, kontrolowała zakład wyrobów chemicznych D. Eichlera w Łodzi, oraz rodzina Eisertów będąca właścicielem własnej fabryki tkanin wełnianych i bawełnianych, 2/3 udziałów w Karolewskiej Manufakturze Kröningów i współwłaścicielem tkalni zarobkowej w Zduńskiej Woli<sup>30</sup>.

Inne rodziny, jak Jarocińskich, Bennichów, Johnów, Steigertów, Winerów, Kestenbergow, miały nieco mniejsze znaczenie. Spoza licznie rozgałęzionych rodzin wielkoprzemysłowych ważną rolę w ówczesnej Łodzi kapitalistycznej odgrywali do 1905 r. — J. Kunitzer i Leon Allart (ten ostatni: reprezentant kapitału francuskiego z Roubaix)<sup>31</sup>.

W sumie w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. ok. 10—15 rodzin burżuazji wielkoprzemysłowej kształtowało oblicze miasta, wpływało decydująco na kierunki i dynamikę jego rozwoju.

Awans do wielkiej burżuazji, poza kapitałem zagranicznym, który inwestował w niektóre dziedziny przemysłu włókienniczego w Łodzi, był procesem długotrwałym. Składały się nań prace pokoleń. Wyjątkowo tylko do grupy wielkich potentatów przemysłowych awansowali przedstawiciele pierwszej generacji, rozpoczynającej swą karierę w Ło-

114, 116—117, 135. Do 1899 r. głównym właścicielem był Robert-senior, potem synowie: Robert-junior, a przede wszystkim Alfred.

<sup>28</sup> *Księga adresowa... i Przemysł...*, poz. 11 275—11 276; APE, Tow. Kolei Elektrycznej 29, PIS 16 360. Józef i Reinhold mieli wspólne przedsiębiorstwo po ojcu, Zygmunt odrębne.

<sup>29</sup> H. Nawrocka, *Monografia zakładów przemysłu wełnianego Friedricha Wilhelma Schweikerta w Łodzi (1865—1914)*, Łódź 1984 (mpis pr. magisterskiej w Zakładzie Historii Polski Nowożytnej), s. 13—15, APE PIS 16 002, 16 315, 17 016, 17 045. Do początków XX w. głównym właścicielem zakładu w Łodzi był Fryderyk Wilhelm, potem jego synowie Oskar i Robert, też, choć w mniejszym stopniu, Ludwik. Niektórzy z tej rodziny mieli niewielkie udziały w Sp. Akc. K. Bennicha i J. Johna.

<sup>30</sup> K. Badziak, *Przemysł...*, s. 107; O. Heike, *Aufbau und Entwicklung der Lodzertextilindustrie*, Monchengladbach 1971, s. 217.

<sup>31</sup> „Rozwój” 1906, nr 189, B. Pełka, *Wstęp do inwentarza zakładów L. Allarta* (mpis w APE), s. 2—3. Leon zmarł w 1906 r., jego miejsce zajął syn Georges. Wcześniej, bo w 1904 r., do spółki przystąpili Louis i Achille Roussaau. Odgrywali, jak się wydaje, mniejszą rolę niż Allartowie.

dzi (Geyerowie, Scheiblerowie). Z reguły znaleźli się w niej reprezentanci drugiego pokolenia (J. Heinzl, I. Poznański, M. Silberstein, Richterowie, P. Grohman) bądź trzeciego (K. Hoffrichter, R. i A. Biedermanowie, H. Grohman). Czasokres przejścia z grupy niższej do największej trwał ok. 20—25 lat w drugim pokoleniu. Nieliczni tylko przechodzili z warstwy niższej do kręgu wielkiej burżuazji w czasie krótszym (w pierwszym pokoleniu — L. Geyer po 11 a K. Scheibler po 15 latach działalności, zaś J. Heinzl po ok. 18 w drugim pokoleniu).

Posiadanie wielkich przedsiębiorstw i dysponowanie różnej wielkości udziałami w wielu firmach przemysłowych i krajowych różnicowało niejako wewnątrznie burżuazję wielkoprzemysłową, hierarchizowało ją w zależności od stopnia zamożności. Awans do grona największych krezusów przemysłowych nobilitował część burżuazji, która zyskiwała wysoką pozycję społeczną, znaczny prestiż, cieszyła się uznaniem władz miejskich, gubernialnych, a nawet rządowych, wpływała też na większość decyzji gospodarczych dotyczących Łodzi i w dużym stopniu Królestwa.

Łódzka burżuazja wielkoprzemysłowa ukształtowała się na przełomie XIX i XX w. i formowała się przez okres ok. 50 lat. Najczęstszymi drogami awansu doń było bądź przechodzenie z grupy zamożnych majstrów przekształcających swe warsztaty typu rzemieślniczego w manufaktury, a następnie fabryki (Heinzlowie, Eisertowie, Schweikertowie), bądź poprzez lokatę kapitału handlowego w przemyśle (I. Poznański, M. Silberstein, Z. Jarociński, J. Wojdyłowski). Nie bez znaczenia dla szybkiego pomnożenia majątku i zrobienia szybkiej fortuny były koligacje rodzinne, mariaże z zamożnymi osobami (L. Meyer, J. Kunitzer, E. Herbst i in.)

Pod względem narodowościowym łódzka burżuazja wielkoprzemysłowa dzieliła się na dwie główne nacje: niemiecką i żydowską. Inne nacje miały kilku przedstawicieli w tej grupie i miały mniejsze znaczenie. Od momentu tworzenia się wielkiej burżuazji w przemyśle, zdecydowanie przeważali w niej Niemcy wywodzący się z różnych krajów niemieckich i Czech<sup>22</sup>. Przeważająca część z nich po osiedleniu się w Królestwie od razu lub po pewnym czasie zrzekała się poddaństwa swoich krajów przyjmując obywatelstwo rosyjskie. Nieliczni raczej zachowali paszport kraju, z którego pochodzili (np. Robert i Emil Steinertowie byli poddanymi pruskimi, Richterowie — austriackimi, Scheiblerowie przez wiele lat byli obywatelami belgijskimi).

<sup>22</sup> M. in. Eisertowie, Steinertowie przybyli z Saksonii, Eisenbraunowie i Schweikertowie z Wirtembergii, z Czech — Richterowie i Hoffrichterowie.

W 1884 r. na ośmiu wielkich przemysłowców — sześciu było Niemcami, dwóch Żydami, zaś w 1893 r. Niemcy stanowili 64,7% (11 : 17), Żydzi — 23,5%, Francuzi (L. Allart i P. Desurmont) — 11,8%, w 1900 r. natomiast odsetek Niemców, wynosił 66,1% (37 : 56), Żydów — 26,8% (13 : 55), pozostałych (dwaj Francuzi, Rosjanin W. Stolarow i Włoch — G. Tanfani) — 7,1%.

Na początku XX w. mimo znacznej ekspansji kapitału żydowskiego, który stopniowo wypierał element niemiecki z niższych warstw burżuazji, przewaga żywiołu niemieckiego nad żydowskim była nadal duża.

W 1903 r. w spisie 40 znamienitych fabrykantów m. Łodzi sporządzonym przez ówczesnego prezydenta Łodzi W. Pieńkowskiego, którzy stanowili niejako górną warstwę burżuazji wielkoprzemysłowej, 24, tj. 60% było z pochodzenia Niemcami uznającymi również język niemiecki jako ojczysty, pozostałych 12 było Żydami (30%), z których część (Szaja Rosenblatt, Arnold Stiller, Juliusz Bielschowsky, Max Golfeder) była, jak się wydaje w pewnym stopniu zgermanizowana, gdyż podawała w swych personaliach jako język ojczysty — niemiecki<sup>33</sup>.

Podobnie jak w 1903 r. proporcje między Niemcami i Żydami kształtowały się w latach 1905—1911. W 1905 r. Niemcy stanowili wśród burżuazji wielkoprzemysłowej 64,6% (42 : 65), Żydzi — 26,2% (17 : 65), inne nacje 9,2% (4 Francuzi, 1 Włoch, 1 Rosjanin), natomiast odsetek ten w 1911 r. wynosił odpowiednio (w %): 63,2, 32,9 i 3,9 (Francuz, 1 Rosjanin, 1 Włoch). Wśród nacji niemieckiej przeważali ewangelicy, choć katolicy też stanowili znaczny procent, inne wyznania wśród protestantów niemieckich były rzadkością (np. Adolf Horak był członkiem gminy baptystów), wśród Żydów niemal wszyscy byli wyznania mojżeszowego.

Liczebność i struktura burżuazji wielkoprzemysłowej nie uległa poważniejszym zmianom do momentu wybuchu I wojny światowej. Burżuazja wielkoprzemysłowa, jaka ukształtowała się głównie dzięki akumulacji kapitału na przełomie XIX i XX w., zdobyła sobie dominującą pozycję wśród całej burżuazji łódzkiej zarówno przemysłowej, jak i handlowej. Ona wytworzyła kapitał bankowy i finansowy, decydowała o gospodarce Łodzi, przejawiała tendencje monopolistyczne, przez co utrudniała awans innym grupom burżuazji, stając się kręgiem dość hermetycznym.

---

<sup>33</sup> APE AME 6923. M. Golfedera niesłusznie zaliczono do fabrykantów, aczkolwiek miał on akcje w niektórych zakładach (np. Łódzka Fabryka Nici), to jednakże był przede wszystkim reprezentantem kapitału bankowego przekształcającego się w finansowy.

Stefan Pytlas

## LA GRANDE BOURGEOISIE INDUSTRIELLE DE ŁÓDŹ JUSQU'À 1914

La grande bourgeoisie industrielle regroupait les propriétaires des entreprises embauchant plus de 300 ouvriers. Cette bourgeoisie est née avec le début de Łódź industrielle et, jusqu'aux années 80, était fort peu nombreuse. Au début du XX<sup>ème</sup> siècle elle comptait 55 personnes (pères de familles), durant les dernières années avant la guerre elle comptait 81 personnes, elle constituait 0,6—8,5% de toute la bourgeoisie de Łódź.

La grande bourgeoisie industrielle était issue des propriétaires des sociétés textiles et rares étaient les gens qui s'occupaient des autres branches industrielles, Le passage du groupe de petits propriétaires aux grands propriétaires durait entre 20 et 25 ans, en principe c'était le cas de la II-ème génération. L'avancement se faisait dans la plupart des cas par le passage du groupe des riches artisans — maîtres transformant leurs ateliers en manufactures et après en fabriques ou bien par le placement des capitaux dans l'industrie.

Concernant les nationalités, la bourgeoisie de Łódź se divisait en 2 groupes: allemands et juifs, le rôle des autres nationalités était minuscule. A la fin du XIX<sup>ème</sup> siècle à Łódź il y avait 66% d'Allemands et 27% de Juifs. Au début du XX<sup>ème</sup> siècle, malgré la grande expansion du capital juif qui chassait les Allemands et surtout les classes inférieures et moyennes, les Allemands étaient les plus nombreux. En 1911 les Allemands constituaient 63% de la classe supérieure, les Juifs 33%.

A la fin du XIX et au début du XX<sup>ème</sup> siècle la bourgeoisie jouait un rôle prépondérant parmi toute la bourgeoisie de Łódź. C'est elle qui a créé le capital de banque et financier, c'est elle qui décidait de l'économie de la ville et de son développement.